



1) Dane osobiste:

Sadłusz Władimir / Zya im. / Zerkowski, plutonowy, lat 35,
wzrostem państwa. kawaler.

2) Data i okoliczności sequestrowania:

W dniu 14. IX. 1939 wzięty do niewoli w czasie stawiania oporu w re-
brojeńcu, z klasztoru OO. Dominikanów w Ternopolu. - Za opór
wraz z kilkoma oficerami i miejscowymi akademikami i uczniami
miatem byli rozstrzelani. W czasie konwojowania na miejsce straconie
worytkiem udało się uciec. - Tego samego dnia pomownie zarescato
wamy przez milicjantów - żydów i patrol bolszewicki; odstawiony
na dworzec kolejowy w Ternopolu, skąd pociągami wraz z innymi
do Podwołoczysk. Z Podwołoczysk przez Wołoczyska około 10000
jeńców odstawiono do kołchozu w Porochni oddalonej około 30 km. -
W Wołoczyskach młodzież żyłowska obrzucała jeńców - Polaków
błotem, kamieniami, plutami i wyrzucała. - W dniu 21. IX. w Porochni
odstawiono nas do Wołoczysk, a z tamąd pociągami do Nowograda.

3) Nazwa obozu:

a)	od 25. IX. do 16. X. 1939	obóz jeńców	Nowograd
b)	17. X. - 17. II. 1940	-	-
c)	18. II. - 18. V. -	-	-
d)	19. V. - 28. VI. -	-	-
e)	29. VI. - 11. X. -	wieś	Horów k. Buska
f)	12. X. - 3. XI. -	obóz jeńców	-

- g) od 4.VI. do 22.VI. 1940 oboz jeńców Niesuchin k. Buska
- h) - 23.VI - 17.VI. 1941 - - - Germanów k. Luowa
- i) - 18.VI - 28.VI - - - - - Nowosiołk k. Łtosowa
- j) - 29.VI - 23.VI - - - - - Olszemia k. - -
- k) - 24.VI - 1.VII. - - - - - pociągu do Wołocuzk
- l) - 1.VII. - 8.VII. - - - - - podrozi koleją do Starobielsha
- m) - 8.VII - 3.IX - - - - - oboz jeńców Starobielsh.

4) Opis obozu - wyczerpanie.

- ad a) Oboz przejściowy, fatalne warunki higieniczne. Pomieszczenia w koszarach wojskowych. - Ilość jeńców około 12000, podczas gdy w budynkach mogło pomieścić się około 3000 ludzi.
- ad b) Budynki K.O.P. (kompanii odwodowej) ciasno, spanie na sienkach i przyrządach poistrowych. - Oburymie pracowników.
- ad c) Pomieszczenie w stajni i barakach. - Czyste łóżka i zmiana bielizny, wzgl. możliwość wyprania tejże, amoniaku zapachnie odprawianie obozu.
- ad d) j w pkt c)
- ad e) Pochodzący z terenów Katakopski wsiel. i innych, zajętych przez Z.S.R.R. rozkonwojowano, bierze na większą wydajność pracy. - Pomieszczenie w budynku T.S.L. dobre. - Względna swoboda ruchów, umożliwiała polepszenie bytu.
- ad f) Pomieszczenie w barakach i namiotach. - Warunki mieszkaniowe i higieniczne dobre. - Czyste łóżka, pranie bielizny.

- ad g) Pomieszczenie w pałacu. - Łta administracja obozu, gorze warunki higieniczne. - Porozne zaopatrzenie.
- ad h) Pomieszczenie w stajniach. - Warunki zmienne.
- ad i) Pomieszczenie w namiotach, oboz stadium organizowania.
- ad j) - - - - - warunki higieniczne dość dobre. - Długość porze letniej można było często prac bielizną. - Porządki w obozie jeńców był możliwy.
- ad k) Podrozi pociągu, wlezi w polu, w błocie, na deszczu.
- ad l) W wagonach towarowych, ciemota, brak wody. - Wagony rozgajone po zwrotnicach.
- ad m) Pomieszczenie w cechwiach i barakach. - Bardzo ciasno. - Ludzie śpią na prękad bez sienek. - Deski wadko porostawiane. - Paroki zapluchwione.

5) Skład jeńców, wyczerpanie i cierpienia:

Wszystkie w/w obozach przeważali Polacy, w tym kat. przeważnie pochodzący z wiosek. - Życieli ciadri o poziomie umyślowym. - w wyczerpaniu przedstawiać się ilości płać, z małym wyjątkiem, zaś co do poziomu moralnego, to był pod każdym względem zastaw. - Bardzo mały procent był w srodku jeńców takich ludzi, którzyby w jakikolwiek sposób przyniesli uszczesliwienie imieniu polskiemu. - Życieli byli, to Żydzi, którzy w obozach jeńców było b. mało, Białorusini ekspozycy i kilku Polaków - portofierów zawodowych. - Praca tydzień polegała na tym, że zajmowali się donosicielami.

napędzali do pracy jeńców, obrabiali jako funkcjonjini w obozie, rekabowali
Polskę i t. p. -

6) Życie w obozie - więzieniu.

Jeńcy zatrudnieni byli przy pracach w Hotyżerowie w kamienio-
Tomasz, i przy budowie drogi Lwów - Kijów.

W obozie w Hotyżerowie praca była ciężka, dozorcami byli Żydzi
z Horca, którzy z góry byli nastawieni do jeńców wrogo. Kilku
miejscowych parobków również jako dozorczy robot, wrogo byli
usposobieni. - Po buncie w Hotyżerowie (z powodu złego traktowa-
nia, wyżywienia i wogóle złych warunków) 100 jeńców uprowadzono
do Żydoltycher, gdzie były zupełnie inne warunki odmiennie. -

Praca była lżejsza i dobre wyżywienie. - W Hotyżerowie
dawano 2-3 razy dziennie kupa jeżemiczną lub z owsa, mizła
b. mało (50 gr.) i tylko tym, którzy wyrobili normę, chleba 600 gr.

W Żydoltycherach: śniadanie: kupa prochowa, krociana, lub inna i kawa,
o godzie. W tej kupa dla tych, którzy wykonali normę, po pracy
obiad z 2-eh dań, tj. kupa ze mizsie, ziemniaki z mizsem, na
kolację również kupa i kawa, - chleba dostawano od 800-1200 gr.

Wyżywienie z innymi dozorcami w przybliżeniu podobne było do
wyżywienia w Żydoltycherach.

Normy należne były w starszej mierze od samych jeńców. Gdyby
nie było, wyjątku pracy nie byłoby starszej normy. Pod tym
względem wielu było naiwnych, wierzyli bolszewikom, że za

sumienną pracę, zastany zwolnieni z oboru. Często dochodziło do nieporozumienia z tego powodu, - wogóle samymi jeńcami. Wynagrodzenie za pracę było fikcyjne. Zdarzało się, że ten, który naprawdę pracował, wynagrodzenia nie otrzymywał, zaś otrzymywał ten, który wogóle nie pracował. Używano tej metody dla zachęcenia do pracy. Najościwiej byli Fatwowiczi i wioczyli w bolszewickie kłamstwa.

Życie koleżeńskie w obozach przedstawiało się nie źle. Najczęściej jeńcy w miasteczku grupkami sympatyzowali ze sobą. Co do życia kulturalnego to porostawiało wiele do życzenia. Otrzymywano lektury, doktorowane prace polityczne, - inne uważano za kontrrewolucyjne, n. p. encyklopedia powołana Turaika Gwert: Michalaki, została przez marszałka wo obozu w Gecmanowie skonfiskowana jako dzieło kontrrewolucyjne.

7) Kosunek w Sade N. K. W. D. do Polaków.

Kosunek N. K. W. D. do Polaków, był bez wyraźnego obrotu. - Mówiono wprawdzie, że Polska już nigdy nie powstanie, dzielono z Polaki, że "zwieżdzała jej z prostytucją i Anglią", która pomocy Polsce nie udzieli, bo oni t. j. Z. S. D. D. zajmą i Niemcy i Francja i Anglia i tylko przejdą na odpowiedni moment. - To i t. p. mawy wygłaszali marszałkowi i polityczny obozowi. - Mówiono także o obrotach z jeńcami jeszcze podstępnie niż brutalnie. - Za cały czas pobytu w niewoli imnie mi się zdarzyło wypadki pobicia. - Za porzuceniem przepisów obozowych lub niechcąc o pracę, karano arestami obozowymi.

W prasie nieoficjalnej z terenów Polski, zastawiano w obozie pod Lwowem

3-cel jeńców tj. sz. Kichincha, Palusinskiego i jeńców jednego, którego nazwiska nie pamiętam, za celę porostania na terenie Polski (ukryli się) zaś jednego tj. Kamińskiego, jako niezdolnego do dalszego marszu (chory na nogę). Ponadto wielu, którzy porostali po drodze ze względu - podobno dobiejano. - Pełniętą bagażem w pierci został Dymek, a Hinkowi kolwojeńcy stworzył z odległości 1 broku w holano, za to ich obaj usiłowałi wydosłać się za drutę obronę w Ławrowie w czasie bombardowania przez Niemców.

8) Pomoc lekarska, szpitala i śmiertelność.

Pomoc lekarska istniała w granicach możliwości. - Brak było lekarzy. - Zraniony nie jest i wypadek śmiertelności. -

9) Czyn - jaka była łączność z krajem.

Łączność utrzymywano za pośrednictwem dwujęzycznych, którzy w większości pracowali w tajnych organizacjach. Za pośrednictwem tajnej komórki p. n. "Tarcza" która obejmowała obory Łydatyera, Podliski, Faryszew, Korb, Narducki, Germaniów a następnie Alexanier, Karobielski, a która będąc na terenie Polski kontaktowała się z Łowem, - ogół jeńców dowiadywał się o faktycznej sytuacji politycznej w świecie. - Ponadto zadaniem powierzonego wyświadczenia tej komórki było pogłębienie wiedzy wojennej wśród kolegów - jeńców. -

10) Zaświadczenia a) zwolniony i w jaki sposób: 3. IV. 1941 w Karobielsku
b) dostał się do Armii: 3. IV. 1941 w Karobielsku
na skutek organizowania się Armii Polskiej.

plut. M. Laskowski